

Nir, Roman

"Vatikanische Akten zur Geschichte des Deutschen Kulturkampfes", T. 1, Rudolf Lill, Tübingen 1970 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 65/3, 570-571

1974

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Rudolf Lill, *Vatikanische Akten zur Geschichte des Deutschen Kulturkampfes* t. I, Tübingen 1970, s. XXIII, 494.

W ramach prac badawczych Niemieckiego Instytutu Historycznego w Rzymie podjęto m.in. inicjatywę wydania watykańskich dokumentów odnoszących się do Kulturkampfu. Prezentowany tom publikuje źródła za lata 1878—1880.

Wydawca zastosował następujące zasady. Akta i listy pochodzą z niewielkimi wyjątkami z Archiwum Watykańskiego. Dokumenty z innych archiwów zostały zamieszczone tylko wyjątkowo, gdy konieczne okazały się dla zrozumienia przebiegu danej sprawy. Zamieszczone zostały w tomie wszystkie ważne i dotychczas niedrukowane dokumenty, odnoszące się do rozmów kościelno-politycznych i politycznych z nimi związanych. W wydawaniu dokumentów zrezygnowano z zamieszczania tytułów form wstępnych i końcowych. Poza tym opuszczano fragmenty odnoszące się do Kulturkampfu lub zawierające małoważne szczegóły lub powtórzenia; wszystkie takie opuszczenia uwidoczniiono w tekście przez wykropkowanie.

Dokumenty i fragmenty źródeł, mniej ważne, ale mające znaczenie dla zrozumienia powiązań zabiegów dyplomatycznych, zamieszczone są w streszczeniach niemieckich. Są one drukowane małą kursywą, tak jak i powtarne tłumaczenia listów pisanych w oryginale w języku niemieckim a przetłumaczonych na włoski, które znaleziono w Archiwum. Dokumenty już drukowane włączono tylko wtedy, gdy wydawało się to konieczne, najczęściej podano z nich tylko streszczenie. Dłuższym obcojęzycznym tekstom dodano niemiecki regest. Sposób pisania obcojęzycznych tekstów, mało różniący się od dzisiejszego, został utrzymany, umieszczenie akcentów ujednolicono, omyłki zostały poprawione. Słowa lub części zdań, które w dokumentach są podkreślone, zostały wydrukowane kursywą.

Wydanie dokumentów było możliwe dzięki temu, że Leon XIII otworzył badaczom tajne akta watykańskie do r. 1800, Pius XI do r. 1846, a Paweł VI do r. 1878. Dalsze otwarcie archiwów nie jest obecnie przewidziane. Wydawca dzięki specjalnemu pozwoleniu mógł przekonsultować akta dotyczące Kulturkampfu z pontyfikatów Piusa IX i Leona XIII oraz zapoznać się ogólnie z niedostępnymi aktami Kongregacji dla nadzwyczajnych spraw kościelnych.

Publikacja akt i dokumentów do historii Kulturkampfu ogranicza się do pontyfikatu Leona XIII i do lat 1878—1887. Tom pierwszy obejmuje dwa pierwsze lata. Trudne początki Leona XIII, który tylko częściowo oderwał się od retrospektywnych zapatrywań swego rzymskiego otoczenia, zasługują na szczególne zainteresowanie. Do wiosny 1880 r. trwały osobiście kierowane przez papieża rozmowy z Prusami, do których przywiązywano wielkie nadzieje. Z rozmów tych zachował się obszerny materiał. Bismarck w całym sporze postępował jednostronnie; zmierzał do zakończenia Kulturkampfu, ale przy pomocy państwowego ustawodawstwa.

Natomiast Leon XIII domagał się tak jak jego poprzednik centralistycznej władzy dla wewnątrzkościelnego obszaru. Starał się przede wszystkim o wolność dla Kościoła, ale także o sojusz z państwami, które wzmacniają chrześcijańsko-konserwatywny porządek społeczny, a równocześnie wzmacniają polityczną wartość państwa, osłabionego utratą państwa kościelnego. Bismarck w rozmowach z Rzymem dążył do bardziej ograniczonych celów używając równie realistycznej jak i zręcznej polityki. Chciał zakończyć otwartą walkę, ale utrzymać w możliwie jak najszerszym zakresie „dostojęstwo, wielkość, panowanie” państwa sformułowane w ustawach Kulturkampfu. Sojuszu, o którym myślał Leon XIII, nie pragnął.

Korespondencja naświetla wewnętrzną opozycję polityczną przeciw Bismarckowi przede wszystkim partii Centrum i jej przywódcy Windhorsta. Korespondencja ta była znana dotychczas w minimalnym stopniu. Ogłoszona została tu po raz pierwszy wraz z ważnymi uzupełnieniami, jakimi są zapiski nuncjusza wiedeńskiego Jacobiniego o rozmowach z Windhorstem, opublikowano również listy innych polityków

Centrum: Franckensteina i Moufanga. W listach tych zarysowuje się nadzwyczaj trudne położenie Centrum: między kancelerzem, który starał się osłabić lub nawet zniszczyć partię, a papieżem, który przyznawał jej tylko rolę podrzędną, zależną od jego każdorazowych dyrektyw.

Tom zawiera również kilka listów biskupów pruskich. Z innych można wymienić listy Heinricha Geffckena, przeciwnika Bismarcka, ugodowo nastawionego księdza Lückera czy Franciszka Krausa, który opowiadał się za kompromisem przychylnym dla państwa.

W tomie znajdujemy nieznanne badaczom polskim źródła odnoszące się do ziem polskich pod zaborem pruskim. Nie mógł znać tych dokumentów M. Godlewski¹ opracowując biogram kardynała Włodzimierza Czackiego. Wydane dokumenty rzucają nowe światło na postać arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego Marcina Dunina które również nie mogły być znane W. Klimkiewiczowi². Mimo dobrej monografii Klimkiewicza³ o kardynale Mieczysławie Ledóchowskim i biogramu A. Galosa i Z. Zielińskiego⁴, opublikowane dokumenty (w sumie ponad 25) niewątpliwie wzbogacą naszą wiedzę o tym wybitnym dostojniku kościelnym i wytrawnym dyplomacie.

Wzorowo wydany tom może być przykładem dla wydawanych polskich źródeł do dziejów XIX wieku, a zawarta treść dokumentów musi być uwzględniona w dalszych badaniach.

Roman Nir

John P. McKay, *Pioneers for Profit. Foreign Entrepreneurship and Russian Industrialization 1885—1913*, The University of Chicago Press, Chicago — London [1970], s. 442.

Zwykle kłopoty i obowiązki zajmującego się historią powszechną, a w tym przypadku ścisłej: historią odległego kraju, ze szczególną wyrazistością stają przed oczyma czytelnika przy lekturze tej książki. Trudność dostępu do źródeł, trudność opanowania źródeł dostępnych, lecz powstałych w egzotycznych warunkach, nie zawsze dostateczna znajomość języka a także realiów geograficznych, ekonomicznych, demograficznych, ileż jeszcze innych spraw — wszystko to kieruje badacza ku bardzo niebezpiecznej drodze pisania na podstawie źródeł fragmentarycznych, jednostronnych, tyle że łatwiej dostępnych, pisania o rzeczach prawie znanych, prawie wyobrażanych, obserwowania wydarzeń w którymś kolejnym lustrzanym odbiciu, pisania z nieuchronną i nadmierną ufnością wobec opracowań. Wielkie pióro potrafi przełamać przeszkody i uwolnić się z tych niebezpieczeństw i wtedy otrzymujemy dzieło ukazujące nowy aspekt sprawy, nieznaną perspektywę, spojrzenie z nowego punktu widzenia, nieosiągalne ze zbyt małej odległości od obiektu. Często jednakże, bywa i tak, że historia powszechna przeradza się w historię odległą. Po części tak właśnie jest w przypadku prezentowanej tu pracy.

Autor miał dostęp do archiwów różnych przedsiębiorstw przemysłowych i instytucji gospodarczych Francji, Belgii i innychk rajów Europy Zachodniej, korzystał nadto z akt francuskich instytucji państwowej administracji gospodarczej. Czy jest to wszystko, do czego należałoby sięgnąć? Z pewnością nie, jest to jednak także i to, do czego bardzo trudno sięgnąć historykom obszarów w książce opisywanych. Literatura polska i radziecka dobitny nacisk kładła wielokrotnie na sprawy pene-

¹ M. Godlewski, *Czacki Włodzimierz*, PSB t. IV, s. 146—147.

² W. Klimkiewicz, *Dunin Marcin*, PSB t. V, s. 477—478.

³ W. Klimkiewicz, *Kardynał Ledóchowski na tle swojej epoki 1822—1902 t. I—II*, Kraków 1934—1939.

⁴ A. Galos, Z. Zieliński, *Ledóchowski Mieczysław*, PSB t. XVI, s. 626—628.